



12 września 2019

OGÓLNOPOLSKIE

WSPÓLNOTA

Państwo musi wreszcie zająć się problemem podrzucanych odpadów

Nowym źródłem dochodu mafii śmieciowej stało się składowanie niebezpiecznych odpadów na wynajmowanych posesjach. Oczywiście bez pozwolenia. Przedsiębiorcy znikają, a obowiązek usunięcia toksycznych śmieci spada na gminy.

DZIENNIK GAZETA PRAWNA

Korekta umów na prąd o czasie. Ale niższe ceny tylko na chwilę

Umowy na dostawy energii na ten rok są korygowane zgodnie z ustawą prądową. Dla samorządów podwyżki na 2020 r. mogą sięgnąć 50-60 proc. Rząd nie wyklucza kolejnych interwencji.

PORTALSAMORZĄDOWY.PL

Częstochowa chce zmieniać przestrzeń zgodnie z potrzebami osób z niepełnosprawnościami

Nowe, przyjazne dla osób niepełnosprawnych wytyczne do projektowania przestrzeni publicznej stały się właśnie w Częstochowie prawem lokalnym.

<https://www.portalsamorzadowy.pl/gospodarka-komunalna/czestochowa-chce-zmieniac-przestrzen-zgodnie-z-potrzebami-osob-z-niepelnosprawnosciami,131839.html>

STADION.NET

Częstochowa: Przetarg przedłużony już o miesiąc

Mieliśmy znać oferty w sierpniu, tymczasem już drugi raz trzeba było przedłużyć termin. To efekt bardzo licznych pytań od potencjalnych wykonawców.

http://stadiony.net/aktualnosci/2019/09/czestochowa_przetarg_przedluzony_juz_o_miesiac

LOKALNE

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

Nagły zwrot w sprawie huty



Syndyk masy upadłościowej Huty Częstochowa Mieczysław Radecki wczoraj rano złożył rezygnację z funkcji.

Dom Księcia wystawiony na sprzedaż za ponad 10 mln zł

Urząd Miasta ogłosił przetarg na sprzedaż jednej z najświetniejszych nieruchomości w Częstochowie. Dom Księcia można będzie kupić wraz z przynależnymi działkami w obrębie ulic: Boya-Żeleńskiego 4, Sobieskiego 3a i Wolności 44.

Zrobią Artyleryjską

Pierwszy przetarg na przebudowę ul. Artyleryjskiej trzeba było unieważnić z powodu zbyt wysokich cen. Teraz drogowcy podejmują drugą próbę wyłonienia firmy, która zrealizuje zadanie.

DZIENNIK ZACHODNI

Dom Księcia jest na sprzedaż. Cena to 10 mln zł

Urząd Miasta Częstochowy ogłosił przetarg na sprzedaż zabytkowego Domu Księcia.

Świętowali jubileusz 70-lecia małżeństwa. Połączyła ich pasja

Państwo Krystyna i Mieczysław Hrehorowie świętowali 70. rocznicę ślubu. Wyjątkowego jubileuszu, podczas spotkania w Urzędzie Miasta, gratulowali im przedstawiciele władz miasta.

ŻYCIE CZĘSTOCHOWY I POWIATU

Jedna z najbardziej kulturalnych nocy

Częstochowianie po raz kolejny udowodnili, że kochają to wydarzenie. Mimo nienajlepszej aury tłumnie stawili się w centrum miasta, aby wziąć udział w 16. edycji Nocy Kulturalnej.

WCZESTOCHOWIE.PL

Prezydent Częstochowy kolejny raz nagrodzi osoby wyróżniające się w środowisku pozarządowym

Do 16 września można składać wnioski o przyznanie Nagrody Prezydenta Miasta Częstochowy za działalność w organizacjach pozarządowych w 2019 roku.

<http://www.wczestochowie.pl/artukul/33669,prezydent-czestochowy-kolejny-raz-nagrodzi-osoby-wyrozniajace-sie-w-srodowisku-pozarzadowym>

Dom Księcia na sprzedaż. Miasto chce ponad 10 mln zł



Urząd Miasta Częstochowy ogłosił niedawno przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości przy al. Wolności 44, czyli Domu Księcia.

<http://www.wczestochowie.pl/artukul/33668,dom-ksiecia-na-sprzedaz.-miasto-chce-ponad-10-mln-zl>

Łódzka, Artyleryjska i Kościelna z dofinansowaniem z Funduszu Dróg Samorządowych

Częstochowa otrzymała dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych na dwie inwestycje – rozbudowę ul. Artyleryjskiej i ul. Kościelnej na odcinku od ul. Matejki do przedłużenia ul. Jagiellońskiej do ul. Kościelnej, a także trwającą rozbudowę ul. Łódzkiej.

<http://wczestochowie.pl/artukul/33670,lodzka--artyleryjska-i-koscielna-z-dofinansowaniem-z-funduszu-drog-samorzadowych>

RADIOJURA.COM.PL

Trwają prace przy budowie węzła przesiadkowego przy dworcu Stradom
Prace trwają od kilku miesięcy. Na miejscu widać już pierwsze ich efekty. Są to m.in. inne rozwiązania drogowe niż dotychczas w pobliżu dworca PKP.

<https://www.radiojura.pl/trwaja-prace-przy-budowie-wezla-przesiadkowego-przy-dworcu-stradom.html>

Chodnik problemem w Kiedrzynie

Interwencja mieszkanki Kiedrzyna, zwracającej uwagę na zły stan w sprawie chodnika.

<https://www.radiojura.pl/chodnik-problemem-w-kiedrzynie-nasza-interwencja-2.html>

Przetarg na budowę nowego stadionu Rakowa znów przedłużony

Tym razem o dwa tygodnie. Zainteresowane firmy mogą składać oferty do 24 września.

<https://www.radiojura.pl/przetarg-na-budowe-nowego-stadionu-rakowa-znow-przedluzony.html>

Jedna z najbardziej okazałych nieruchomości w mieście może zmienić właściciela

Za zgodą Rady Miasta w Częstochowie wystawiono na sprzedaż Dom Księcia.

<https://www.radiojura.pl/jedna-z-najbardziej-okazalych-nieruchomosci-w-miescie-moze-zmienic-wlasciciela.html>

TV. ORION

Zakończyli remonty w szkołach



Choć jeszcze są placówki oświatowe, gdzie prócz dzwonka słychać odgłosy młotów czy wiertarek.

http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=28227

70-lecie małżeństwa Państwa Hrehorów

Państwo Krystyna i Mieczysław Hrehorowie obchodzą w tym roku 70-lecie małżeństwa.

http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=28232



WSPÓLNOTA

Państwo musi wreszcie zająć się problemem podrzucanych odpadów

Nowym źródłem dochodu mafii śmieciowej stało się składowanie niebezpiecznych odpadów na wynajmowanych posesjach. Oczywiście bez pozwolenia. Przedsiębiorcy znikają, a obowiązek usunięcia toksycznych śmieci spada na gminy. Rząd zapowiada wsparcie, ale dotychczasowy program NFOŚiGW był tak skonstruowany, że przez kilka lat zgłosiły się do niego... tylko dwie gminy. I obie zostały odrzucone, bo nie spełniały kryteriów.

Autor: Andrzej Gniadkowski

Organy administracji publicznej nie znają faktycznej skali historycznych zanieczyszczeń powierzchni ziemi i zagrożeń. System ich identyfikacji i usuwania nie funkcjonuje skutecznie ani na szczeblu centralnym, ani samorządowym. Użytkownicy tych terenów narażeni są na oddziaływanie szkodliwych dla życia i zdrowia ludzi substancji – napisała niedawno w raporcie na temat „Bomb ekologicznych” Najwyższa Izba Kontroli. W tym opracowaniu chodziło o historyczne zanieczyszczenia, które powstały przed 30 kwietnia 2007 r. lub wynikają z działalności zakończonej przed tym dniem, a także szkody spowodowane przez emisję lub zdarzenie, od którego upłynęło ponad 30 lat. To ważny raport, z którego wnioskami warto się zapoznać. Ale pokazuje on tylko wycinek problemu.

Od kilku lat jednym z najbardziej dochodowych zajęć świata przestępczego jest obrót odpadami niebezpiecznymi. Zwożone są one i pozostawiane w różnych miejscach kraju. Plaga dotarła także niedawno na Mazowsze (wcześniejsze informacje płynęły m.in. z Wielkopolski i Śląska). – 4 marca 2019 r. w Prokuraturze Okręgowej w Radomiu odbyło się spotkanie z udziałem wójta gminy Osieck i przewodniczącej rady. Informacje z tego spotkania stanowią tajemnicę śledztwa, ale spotkanie potwierdziło, że padliśmy ofiarą działalności grupy przestęp-

czej – mówi Karolina Zowczak, wójt Osiecka.

Mechanizm działania mafii jest podobny. Opisuje go Magdalena Hodak z portalu Pabianice TV na kolejnych stronach „Wspólnoty”. Przestępcy uzyskują pozwolenie na składowanie, ale zazwyczaj to najprostsze, na przykład dotyczące gruzu lub innych odpadów, na niewielką skalę. Na posesję zwożone są jednak zupełnie inne śmieci, niż zadeklarowane i w zdecydowanie większych ilościach. Często z zagranicy. Firmy bezpośrednio wynajmujące teren są zakładane na tzw. słupy. Podpisują potem kolejne umowy z firmami krzakami. Pieniądże trafiają do przestępców, a firmy doprowadzane są do bankructwa. Problem z odpadami spada na prawowitego właściciela posesji, a jeszcze częściej na samorząd. Drugi scenariusz jest jeszcze prostszy, wymaga jednak dobrego dobrania lokalizacji. Przestępcy poprzez firmy zakładane na słupy wynajmują teren upadłej firmy (na przykład stare magazyny), a następnie pod pozorem jakiejś działalności zwożą niebezpieczne odpady. Potem bankrutują. Dlatego policja coraz częściej apeluje, aby zwracać szczególną uwagę na to, komu wynajmujemy przestrzenie przemysłowe. Ale nie tylko wynajmujący powinni zachować ostrożność. Ponieważ ustalenie posiadacza odpadów, którego należy obciążyć kosztami utylizacji, nie jest proste, a nawet jeśli się to uda,



może on nie mieć żadnych możliwości finansowych, wtedy odpowiedzialność za śmieci spada na samorząd. Dlatego uwagę na to, co się dzieje na różnych posesjach, powinni zwracać sami mieszkańcy – sołtysi, radni.

Osiecka bomba

Historia niebezpiecznych chemikaliów składowanych na terenie gminy Osieck (powiat otwocki) zaczęła się w... Radomiu. A dokładnie w tamtejszej prokuraturze okręgowej. 18 lutego 2019 r. Komenda Powiatowa Policji w Otwocku poinformowała Urząd Gminy Osieck, że w ramach prowadzonego śledztwa w magazynach na terenie gminy natrafiono na nielegalne składowisko odpadów płynnych w ilości około 1000 ton. Śledztwo zaczęło się zaś w Borkowicach (powiat przysuski). W zeszłym roku odkryto tam, niemal w samym centrum miejscowości, nielegalne składowisko niebezpiecznych odpadów. Znajdowały się na terenie dawnej Gminnej Spółdzielni w Borkowicach, która upadła, a teren przeszedł w prywatne ręce. Jak pisał portal Echodnia.eu, właściciel wynajął nieruchomość firmie z Warszawy. Ta miała się zajmować sortowaniem odzieży, ale zaczęła zwozić odpady. Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska potwierdził, że są one niebezpieczne i mają właściwości toksyczne, narkotyczne i rakotwórcze. Co ciekawe, wcześniej mazowiecki regionalny dyrektor ochrony środowiska w Warszawie odmówił wszczęcia postępowania administracyjnego w sprawie wydania decyzji o uznaniu bezpośredniego zagrożenia szkody w środowisku. Na tę negatywną decyzję wójt Borkowic złożył zażalenie do GDOŚ. – Regionalna Dyrekcja mogła być zobowiązana do sprzątnięcia odpadów. Stwierdziła, że nie doszło jednak do skażenia gruntów, choć naszym zdaniem pojemniki z odpadami nie mają atestów. Grozi to rozlaniem się lub samozapłonem – mówi sekretarz Borkowic Sławomir Tamiola. W gminie Osieck zaraz po tym, jak przedstawiciele WIOŚ pobrali próbki i stwierdzili obecność trichloroetanu (substancji silnie toksycznej) 1 marca w urzędzie powołany został specjalny zespół koordynujący. – Nie będę ukrywać, że nasze siły są skromne, a problem skomplikowany od strony prawnej i praktycznej. Cały budżet gminy

O TYM SIĘ MÓWI

ADMINISTRACJA

to 16 mln zł. W kilka osób musimy przeprowadzić postępowanie, z którym problem mogłyby mieć nawet duży miasto – komentuje wójt Osiecka Karolina Zowczak. Zresztą 16 mln zł to dochody gminy wraz z dotacjami, w tym na Program 500 plus. Jeszcze w 2016 roku budżet wynosił niecałe 10 mln zł. Wyobraźmy sobie teraz, że w razie niemożności wyegzekwowania usunięcia odpadów przez posiadacza odpadów ten obowiązek spadnie na gminę. Koszt prac wstępnie oszacowano na 9 mln zł. – To suma dla nas nieosiągalna. Nawet gdybyśmy otrzymali pożyczkę na preferencyjnych zasadach, to i tak przekroczy-

nym za ich sprzątnięcie, jest właściciel nieruchomości. – Ma to na celu uniknięcie sytuacji, gdy nie ma podmiotu odpowiedzialnego za umieszczenie odpadów na nieruchomości (wytwórca lub kolejnych podmiotów, którym przekazano odpady) – mówi Dominika Nosal z Kancelarii Prawnej Klatka i Partnerzy. Domniemanie przewidziane w art. 3 ust. 1 pkt 19 ustawy o odpadach oczywiście może zostać obalone. Nie jest to jednak łatwe, bowiem uznaje się, że władający powierzchnią ziemi może zwolnić się z odpowiedzialności tylko w jeden sposób – wykazując, że odpadem wada lub wada faktycznie inny podmiot, czyli wska-

Karolina Zowczak, wójt Osiecka, gdy zorientowała się w skali problemu, postanowiła zaalarmować wszelkie możliwe władze, licząc na pomoc. Pisała listy do prezydenta, premiera, ministra, posłów. Niewiele one przyniosły. Równoległe od połowy zeszłego roku apele i wnioski do różnych instytucji śle rzecznik praw obywatelskich. Zaapelował między innymi do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej o zmianę istniejących programów wsparcia tak, by uzyskanie pomocy przez samorządy było realne.

libyśmy wskaźniki zadłużenia – mówi pani wójt. Zanim jednak gmina sama przystąpiła do usuwania odpadów, musi wcześniej przygotować decyzję nakazującą posiadaczowi odpadów usunięcie ich z miejsca nieprzeznaczonego do ich składowania lub magazynowania. Problem w tym, że nawet to nie jest proste. Przekonały się o tym władze gminy Borkowice, których decyzja została zakwestionowana przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze.

Posiadacz jest ważny

Na czym polega problem? W art. 3 ust. 1 pkt 19 ustawy o odpadach zapisane jest domniemanie, że posiadaczem odpadów, a więc odpowiedzial-

zać wyraźnie na innego, konkretnego posiadacza odpadów. „Odpowiedzialność właściciela nieruchomości oparta jest zatem na obiektywnym fakcie zalegania odpadów w miejscu na ten cel nieprzeznaczonym” – czytamy w wielu uzasadnieniach wyroków. W tym kontekście bez znaczenia są twierdzenia właściciela gruntu, nawet udowodnione, że to nie on wytworzył odpady, jeżeli jednocześnie nie ustalono tożsamości innego ich posiadacza. Jako uzasadnienie wprowadzenia do ustawy omawianego domniemania podaje się, że władający gruntem (właściciel) musi mieć świadomość dbałości o porządek na swoich nieruchomościach i odpowiedzialności na zasadzie ryzyka za działania osób trzecich prowadzące do



zanieczyszczenia nieruchomości (por. wyrok NSA z 23 sierpnia 2016 r., II OSK 2936/14; wyrok WSA w Gorzowie Wielkopolskim z 4 lipca 2018 r., II SA/Go 349/18), a także, że to właściciel nieruchomości może rozporządzać rzeczami (tutaj odpadami) znajdującymi się na jego terenie (por. wyrok WSA w Warszawie z 28 czerwca 2006 r., IV SA/Wa 2275/05). Z drugiej strony obalenie tego domniemania jest możliwe i też można się tu podeprzeć wyrokami sądów. Na przykład wyrokiem WSA w Gorzowie Wielkopolskim z 4 lipca 2018 r., II SA/Go 349/18. Z tym, że wyrok ten potwierdza również, że obalenie domniemania prawnego z art. 3 ust. 1 pkt 19 ustawy o odpadach spoczywa na władającym powierzchnią ziemi. Dlatego gmina ma problem, bo przed wydaniem decyzji sama musi przeprowadzić skomplikowane postępowanie, które potem może zostać zaskarżone (tym bardziej, że przestępcy celowo wybierają grunty o nieuregulowanym stanie prawnym, do tego podpisują wiele umów z różnymi firmami założonymi na słupy). W Osiecku teren, na którym składowano odpady, należy do dwóch syndyków i dwóch osób fizycznych. Wszyscy oni posiadają różne umowy z przedsiębiorcami.

Gmina zostaje sama

Wójt Osiecka po tym, jak zorientowała się w skali problemu, postanowiła zaalarmować wszelkie możliwe władze, licząc na pomoc. Pisała listy do prezydenta, premiera, ministra, posłów. Niewiele one przyniosły, poza kilkoma spotkaniami i obietnicami wsparcia. Równolegle od połowy zeszłego roku apele i wnioski do różnych instytucji śle rzecznik praw obywatelskich. Zaapelował między innymi do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej o zmianę istniejących programów wsparcia tak, by uzyskanie pomocy przez samorządy było realne. Do tej pory jeden z programów dawał możliwość ubiegania się przez gminy o dotację lub pożyczkę na uprzątnięcie odpadów. Dotacja (do 80 proc. kosztów) była dostępna tylko, jeżeli odpady zalegały na terenie należącym do gminy. Pożyczka zaś, mimo preferencyjnego oprocentowania, była obwarowana dodatkowymi warunkami, a poza tym niedostępna ze względów czysto finansowych (jak

gmina z 16-milionowym budżetem i jakimś zadłużeniem ma pożyczyć dodatkowe 9 mln zł?). W efekcie przez kilka lat do programu zgłosiły się dwa samorządy. Ale nie dostały pożyczek, ponieważ nie spełniały wymogów. 8 maja 2019 r. przyjęto Program priorytetowy 2.9. „Usuwanie porzuconych odpadów”. Jednak zdaniem RPO gminy nadal mogą mieć kłopoty ze skorzystaniem z pomocy państwa. Nowością jest możliwość umorzenia pożyczki zaciągniętej na koszty wywiezienia truziczn, ale pod warunkiem kupienia potem przez samorząd nieruchomości, którą doprowadził do porządku. Rzecznik praw obywatelskich pisze, że zdaje sobie sprawę, że pokrycie z publicznych środków kosztów usunięcia odpadów z nieruchomości prywatnych powinno być działaniem wyjątkowym.

magazyn został oplombowany, wprowadzono monitoring posesji oraz zabezpieczono klucze do obiektu poprzez wezwanie właścicieli do ich wydania. Skierowano też wniosek do wojewody mazowieckiego o udzielenie dotacji z rezerwy celowej budżetu państwa na zarządzanie kryzysowe, w wysokości 55 tys. zł, na pokrycie kosztów zabezpieczenia okolic składowisk poprzez instalację czterech kamer monitoringu, oświetlenia, montaż czujników lotnych związków organicznych i włączenie ich do zintegrowanego systemu ostrzegania i alarmowania ludności, a także doposażenie dwóch gminnych jednostek ochotniczych straży pożarnej w kombinezony chemoodporne i maski z zapasem pochłaniaczy. Zarówno z doświadczeń gmin, jak i prowadzonego przez niemal rok po-

Przestępcy uzyskują pozwolenie na składowanie, ale zazwyczaj to najprostsze, na przykład dotyczące gruzu lub innych odpadów, na niewielką skalę. Na posesję zwożone są jednak zupełnie inne śmieci niż zadeklarowane i w zdecydowanie większych ilościach. Często z zagranicy. Firmy bezpośrednio wynajmujące teren są zakładane na tzw. słupy. Podpisują potem kolejne umowy z firmami krzakami. Pieniądze trafiają do przestępców, a firmy doprowadzane są do bankructwa.

Trzeba jednakże mieć na względzie, że brak możliwości wyegzekwowania usunięcia śmieci (lub wyegzekwowania kosztów w trybie wykonania zastępczego) od sprawcy zanieczyszczenia jest częste. W takiej sytuacji finansowe odium związane z usunięciem odpadów spada na barki podatnika, tyle że mniej bogatego, bo lokalnego. Jest zatem zasadne, aby w takich przypadkach interweniował NFOŚiGW, do którego trafiają środki m.in. z opłat za składowanie odpadów.

Na razie gmina Osieck podjęła jedynie działania zabezpieczające. Wójt wydała zarządzenie w trybie art. 26 ust. 1 ustawy z 14 grudnia 2012 r. o odpadach (DzU z 2019 r. poz. 701 ze zm.),

stępowania rzecznika praw obywatelskich wynika, że w płataninie przepisów wciąż najlepiej radzą sobie... przestępcy. Bo gminy odpowiedzialne za czystość i porządek na swoim terenie, starostwa powiatowe, urzędy marszałkowskie wydające pozwolenia na składowanie odpadów, wojewoda sprawujący nadzór prawny nad działaniami samorządów, Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska, Państwowa Inspekcja Sanitarna, policja, prokuratura oraz inne instytucje – z problemem wciąż sobie nie radzą, a do tego same niejednokrotnie nie wiedzą, kto w rzeczywistości powinien się nim zająć. ■



DZIENNIK GAZETA PRAWNA

Korekta umów na prąd o czasie. Ale niższe ceny tylko na chwilę

OPLATY Umowy na dostawę energii na ten rok są korygowane zgodnie z ustawą prądową. Dla samorządów **podwyżki na 2020 r. mogą sięgnąć 50-60 proc.** Rząd nie wyklucza kolejnych interwencji

Karolina Baca-Pogorzelska
Tomasz Żóćciak
dgp@infoprl

Przedsiębiorstwa obrotu mają czas do 14 września na dostosowanie umów z klientami do przepisów ustawy. Oplata za energię elektryczną nie może być wyższa niż stawki stosowane 30 czerwca 2018 r. Zapytaliśmy Ministerstwo Energii (ME), czy monitoruje ten proces i jaka jest pewność, że wszyscy uprawnieni odbiorcy będą mieli skorygowane umowy. Resort sugeruje, że nie ma potrzeby prowadzenia bieżącego monitoringu.

– Obowiązki spółek obrotu w zakresie odpowiedniego dostosowania umów określają ustawa oraz rozporządzenie. Istotny w tym kontekście jest przepis art. 18 ustawy, przewidujący nakładanie przez prezesa URE na sprzedawców energii kar za niedopełnienie obowiązków ustawowych – przekonuje

resort. Za złamanie ustawy grozi kara nawet do 5 proc. obrotów.

Spółki obrotu zapewniają, że z terminem dostosowania umów sobie poradzą, choć w wielu potrzeba było dodatkowych rąk do pracy, a także wydłużonych jej godzin.

– Część faktur korygujących zarówno do samorządów, jak i do przedsiębiorców już wysłaliśmy – zapewnia Mariusz Majewski, rzecznik PGE Obrót. Łukasz Zimnoch, rzecznik z Taurona, zapewnia, że w tym konkretnie już aż 90 proc. umów zostało skorygowanych. – Zmiana umów w zakresie cen i stawek opłat wynikająca z ustawy w sprawie cen energii jest w chwili obecnej wdrażana przez innogy Polska. Jednocześnie trwają także prace nad wnioskiem o rekompensaty – mówi nam Aleksandra Smyczyńska z działu komunikacji innogy.

A jak wygląda sytuacja w poszczególnych miastach? Przykładowo Warszawską Grupą Zakupową, kupującą energię dla stołecznych szkół, przedszkoli, bibliotek, ośrodków pomocy społecznej itp., wciąż czeka na skorygowanie faktur przez PGE Obrót S.A. Z kolei Wrocław podpisał dwie umowy na dostawę energii elektrycznej na 2019 r. ze spółkami Tauron Sprzedaż

i PGE Obrót. Do 10 września wpłynęły pierwsze faktury korygujące od Tauronu za pierwsze półrocze 2019 r. – Kwota zwrotu, która wynika z faktury korygującej, może być odliczona od najbliższej płatności lub wypłacona po wypełnieniu odpowiedniego formularza na konto odbiorcy końcowego – mówi Grzegorz Rajter z urzędu miejskiego. Jak podaje, cena jednostkowa za energię elektryczną na rok 2019 wynosiła 366,50 zł/MWh, natomiast faktury korygujące zawierają cenę jednostkową 220,20 zł/MWh, obowiązującą 30 czerwca 2018 r. W dniu naszej rozmowy z urzędnikami drugi sprzedawca (PGE Obrót) jeszcze nie wystawił żadnej faktury korygującej.

Zmiany umów trwają też w Olsztynie. – W przypadku oświetlenia dostaliśmy ceny z roku 2018. Sprzedawca nie uległ zmianie, więc nie musieliśmy przedkładać żadnych dokumentów. Obecnie zawieramy aneksy zmieniające cenę – mówi Marta Bartoszewicz, rzeczniczka zarządu miasta. Poza tym – jak dodaje – trzeba pamiętać, że rekompensaty obejmują tylko rok 2019 i podwyżki nas nie ominą – dodaje Marta Bartoszewicz.

Jednocześnie niektóre miasta prowadzą postępowania przetargowe na dostawę energii w przyszłym

roku lub na dłuższe okresy. Jako że rządowy mechanizm stabilizacji cen działa – przynajmniej na razie – jedynie się bez podwyżek. W Częstochowie oferty na dostawę prądu na 2020 r. już otwarto. – Cena energii dla jednostek i spółek miasta w 2020 r., według najtańszej oferty, wzrośnie więc o 51 proc. w porównaniu do roku 2018 oraz 2019, po uwzględnieniu korekty (wynikającej z mechanizmu stabilizacji cen – red.) – mówi Włodzimierz Tuta, rzecznik urzędu miasta w Częstochowie.

15 mln tyle **gospodarstw domowych** ma automatycznie zamrożone na 2019 r. ceny bez konieczności zmiany umów

4,3 mld zł tyle wg szacunków resortu energii będą kosztować **tegoroczne rekompensaty** w związku z zamrożoną ceną energii

1,85 mld zł tyle nie wpłynęło w 2019 r. do **budżetu państwa** z tytułu obniżenia akcyzy na prąd z 20 do 5 zł/MWh

Z podobną skalą podwyżek zderzyły się władze Gliwic. – Od przyszłego roku urząd miejski i miejskie jednostki organizacyjne zapłacą za energię elektryczną o ok. 60 proc. więcej niż obecnie. Tak wynika z otwarcia ofert złożonych w grupowym przetargu na lata 2020-2021, ogłoszonym przez Górnośląsko-Zagłębiowską Metropolię – podaje tamtejszy ratusz. Od 2012 r. przetargi wygrał tam Tauron, który uważa, że teraz też złożył najkorzystniejszą ofertę.

Ministerstwo Energii, pytane przez nas o to, czy zamierza coś zrobić, by zahamować podwyżki cen energii w 2020 r. i kolejnych latach, odpowiada, że „analizowane są możliwości w zakresie działań na rynku energii w 2020 roku”. – Konkluzje będą możliwe do sformułowania w momencie zakończenia kontraktacji na rynku energii głównej części wolumenu na 2020 r. i rozpoczęcia przez prezesa URE procesu zatwierdzania tarify dla gospodarstw domowych na przyszły rok. Ewentualne działania będą podejmowane, biorąc pod uwagę kwestie rozwoju gospodarki, oczekiwań i uwarunkowań społecznych oraz bardzo istotny kontekst obowiązujących regulacji UE – podaje resort.

Energetycy nie pozostawiają złudzeń – w przyszłym roku będzie drożej,

bo dla składanych obecnie ofert wyznacznikiem są ceny energii elektrycznej na Towarowej Giełdzie Energii (TGE).

W 2018 r. wzrosły na głównym rynku od stycznia do grudnia o ok. 100 zł za 1 MWh do ok. 280 zł. W tym roku po zamrożeniu cen ustawą prądową na giełdzie osłabił, więc ceny spadły, ale w lipcu znów przekroczyły 280 zł za 1 MWh. Teraz znów jest nieco taniej, ale dla sprzedawców prądu w ofertowaniu ważny jest trend wzrostowy. Biorą też pod uwagę cenę praw do emisji CO₂, a te wciąż utrzymują się na wysokim poziomie (wczoraj po południu 26,32 euro za tonę).

Nie wiadomo, czy w przyszłym roku rząd z powodu wyborów prezydenckich nadal będzie parł do zamrażania cen, zwłaszcza że uchwalona 28 grudnia 2018 r. ustawa wciąż nie została notyfikowana w Brukseli. Zdaniem naszych rozmówców utrzymanie procesu zatwierdzania tarify dla gospodarstw domowych i opłata przejściowa, ale sama cena energii już nie.

Prądowy chaos sprawił, że problemem nie są już nawet ceny same w sobie, a braki ofert, na co w niedawnym wywiadzie dla DGP uwagę zwrócił prezes URE Rafał Gawin. Wielu mniejszych sprzedawców prądu nie wie, co proponować na 2020 r. ☹️

PORTALSAMORZĄDOWY.PL

Częstochowa chce zmieniać przestrzeń zgodnie z potrzebami osób z niepełnosprawnościami

Nowe, przyjazne dla osób niepełnosprawnych wytyczne do projektowania przestrzeni publicznej stały się właśnie w Częstochowie prawem lokalnym. Wykonawcy nowych miejskich inwestycji będą zobowiązani przestrzegać norm, które zapobiegają tworzeniu barier architektonicznych. Tego rodzaju ujednolicone standardy w polskich miastach są ciągle nowością.



- **Jak tłumaczyć w magistracie, dzięki nowym wytycznym projektowym wspólna, publiczna przestrzeń Częstochowy będzie dopasowywana się do specyficznych potrzeb osób z niepełnosprawnościami w sposób przemyślany, metodyczny i systemowy.**
- **Zobowiązani do przestrzegania wytycznych będą wszyscy projektanci i realizatorzy inwestycji związanych z miejską przestrzenią.**
- **Zawierają one dokładne wymiary, odstępów czy organizację urządzania przestrzeni, z uwzględnieniem potrzeb konkretnych jej użytkowników i użytkowników.**

11 września w Urzędzie Miasta zarządzenie wprowadzające w życie nowe wytyczne podpisał prezydent Krzysztof Matyjaszczyk.

- Osoby z niepełnosprawnościami doświadczają dyskomfortu w publicznej przestrzeni znacznie częściej niż większość z nas - mówi prezydent Krzysztof Matyjaszczyk. - Dlatego od teraz wszystkie projektowane miejskie inwestycje będą musiały uwzględniać wytyczne, dzięki którym Częstochowa - krok po kroku - chce stawać się miastem znacznie bardziej przyjaznym osobom z różnymi ograniczeniami.

Z inicjatywy społecznego rzecznika osób z niepełnosprawnościami Tomasza Tyła Miejski Zarząd Dróg i Transportu przygotował stosowny materiał, opierając się m.in. na opracowaniach warszawskiej Fundacji Integracja oraz Polskiego Związku Nieświadomych. Został on publicznie przedstawiony w czerwcu i od tego czasu do początku września instytucje i organizacje działające na rzecz osób z niepełnosprawnościami miały czas na zgłaszanie ewentualnych uwag i wniosków.

Wprowadzenie wytycznych będzie miało konsekwencje dla działań różnych jednostek organizacyjnych samorządu, ze szczególnym uwzględnieniem MZDiT i MPK. To te podmioty organizują przetargi na większość inwestycji w zakresie infrastruktury dla pieszych, kierowców czy pasażerów i pasażerek w miejskiej komunikacji. A to w tych obszarach osoby z niepełnosprawnościami napotykały ciągle na sporo trudności.

Chodzi nie tylko o osoby na wózkach inwalidzkich czy poruszające się o kulach, ale też niewidome i słabowidzące, niedostoszące czy osoby starsze. Łatwiejsza w użytkowaniu przestrzeń miejska ułatwi też codzienne funkcjonowanie np. kobietom w ciąży, osobom bardzo niskim czy bardzo wysokim, osobom z nadwagą czy urazami kończyn.

W wytycznych znajdują się niemal wszystkie obszary, w których występują ograniczenia - począwszy od pokryw studzienek kanalizacyjnych, poręczy, przez organizację przestrzeni komunikacyjnej, po miejsca parkingowe i przystanki komunikacji miejskiej.

W każdym obszarze określono, w jaki sposób projektować elementy przestrzeni, by była ona czytelna dla wszystkich i umożliwiała jak najbardziej komfortowe poruszanie się. Wytyczne zawierają dokładne wymiary, odstępów czy organizację urządzania przestrzeni, z uwzględnieniem potrzeb konkretnych jej użytkowników i użytkowników. Zawierają także grafiki prezentujące konkretne rozwiązania.

Władze miasta chwalać się, że wiele działań służących niepełnosprawnym podjęty już wcześniej. Dla osób niepełnosprawnych przystosowywane są np. nowe budynki komunalne. Np. w budynku oddanym do użytku w 2017 roku wszystkie mieszkania na parterze wynajmowane są osobom niepełnosprawnym. Wśród budynków dostępnych dla osób z niepełnosprawnościami znajdują się m.in. Filharmonia Częstochowska, obiekty Muzeum Częstochowskiego, budynek Miejskiej Galerii Sztuki (częściowo) czy Miejski Domu Kultury. Sportowe obiekty - także są dostępne dla osób z niepełnosprawnościami.

W przewozach autobusowych ekspedycja taboru jest w całości zaplanowana na pojazdy niskopodłogowe (w przypadku tramwajów obecnie sięga blisko 30 proc.). W mieście od dawna wyznaczane są zastrzeżone miejsca postojowe - tzw. „koperty”, przeznaczone do wykorzystywania przez osoby z niepełnosprawnością (obecnie jest ich ok. 250). Od 2016 roku kierujący legitymujący się „Kartą parkingową dla osób z niepełnosprawnością” na drogach publicznych w Strefie Płatnego Parkowania nie wnoszą opłat za postój.



STADION.NET

Częstochowa: Przetarg przedłużony już o miesiąc

Opublikowano: 12.09.2019

źródło: UM Częstochowa Mieliliśmy znać oferty w sierpniu, tymczasem już drugi raz trzeba było przedłużyć termin. To efekt bardzo licznych pytań od potencjalnych wykonawców.

W Częstochowie trwa oczekiwanie na kluczową odpowiedź: czy któryś z oferentów zmieści się w budżecie zakładanym przez miasto? Jak na ironię, nie wiemy nawet ile wynosi ten budżet, ponieważ miasto utajniło otrzymany od projektanta kosztorys inwestorski, by „nie sugerować” wykonawcom niczego. Nieoficjalnie wiadomo, że szacunki znacznie przekraczają wpisany do wieloletniej prognozy budżet 37,7 mln zł.

Według harmonogramu przetargu oferty miały zostać otwarte 19 sierpnia, jednak termin został przedłużony do 10 września. Później dokonano kolejnego przedłużenia, tym razem o dwa tygodnie, dlatego teraz wszyscy oczekują na datę 24 września.

Zmiany terminu był wymuszone bardzo dużą liczbą zapytań od potencjalnych wykonawców. Niektóre dotyczyły mało precyzyjnych założeń, ale większość to bardzo szczegółowe pytania pomagające ustalić wysokość oferty. Jest więc szansa na duże zainteresowanie, skoro do 30 sierpnia włącznie wpłynęło aż 213 pytań.

– Zarówno ustawa jak i dobry obyczaj obliguje nas jednak do tego, żeby potencjalni wykonawcy mieli czas na uwzględnienie tych odpowiedzi. Termin wykonania ani parametry tego zadania nie uległy natomiast zmianie – zapewnia Michał Konieczny, naczelnik Wydziału Inwestycji i Zamówień Publicznych.

Przypomnijmy, że Częstochowa chce postawić Rakowowi nowy stadion na wzór tego w Niecieczy, ze znacznymi różnicami. Ponieważ Raków już rozpoczął grę w Ekstraklasie, kluczowe jest tempo realizacji. Infrastruktura umożliwiająca rozgrywanie meczów na najwyższym poziomie rozgrywek ma być gotowa w ciągu roku. Czyli, zakładając terminowe rozwiązanie przetargu i szybkie podpisanie umowy, mówimy o końcu rundy jesiennej 2020/21.



Częstochowa

Dom Księcia wystawiony na sprzedaż za ponad 10 mln zł

Urząd miasta ogłosił przetarg na sprzedaż jednej z najsłynniejszych nieruchomości w Częstochowie. Dom Księcia można będzie kupić wraz z przynależnymi działkami w obrębie ulic: Boya-Żeleńskiego 4, Sobieskiego 3a i Wolności 44.

Cena wywoławcza za Dom Księcia z przyległymi zabudowaniami gospodarczymi i działkami wynosi 10 339 828,68 zł brutto. Przetarg ustny nieograniczony odbędzie się 10 października. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli na konto bankowe magistratu wpłacą wadium (czyli ponad 1 mln zł) do 4 października.

Wystawienie budzącego emocje, zrujnowanego Domu Księcia na sprzedaż jest możliwe po decyzji radnych z marca tego roku. Od początku tym planom sprzeciwiali się opozycyjni radni Prawa i Sprawiedliwości.

W toku burzliwej dyskusji radni PiS apelowali, by miasto nie pozbywało się nieruchomości przed uchwaleniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz wpisaniem Domu Księcia do wojewódzkiego rejestru zabytków



• Dom Księcia wyceniono na 10 mln zł | FOT. GRZEGORZ SKO WRONEK / AGENCJA GAZETA

(nieruchomość jest wpisana do wojewódzkiej ewidencji zabytków). Zdaniem opozycyjnych radnych mógłby to być rodzaj gwarancji, co ewentualny inwestor zrobi z budynkiem.

Ostatecznie uchwałę, aby prezydent wystawił Dom Księcia na sprzedaż, poparło 16 radnych, 10 – wszyscy z PiS – było przeciw, jedna osoba wstrzymała się od głosu.

Zgodnie ze Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowa-

nia przestrzennego miasta Częstochowy Dom Księcia położony jest na terenie zabudowy śródmiejskiej z przewagą usług publicznych. A więc po odbudowie mógłby pełnić rolę np. hotelu bądź biurowca. Natomiast – zgodnie z Uchwałą Prezydenta Miasta Częstochowy z dnia 30 kwietnia 2007 r. o warunkach zabudowy – Dom Księcia powinien mieć przywróconą historyczną formę architektoniczną. ©

Marek Mamoń



Stradom

Zrobią Artyleryjską

Pierwszy przetarg na przebudowę ul. Artyleryjskiej trzeba było unieważnić z powodu zbyt wysokich cen. Teraz drogowcy podejmują drugą próbę wyłonienia firmy, która zrealizuje zadanie.

Częstochowskie drogi pozostawiają wiele do życzenia. O ile główne ciągi komunikacyjne w mieście są w coraz lepszym stanie, to ulice dzielnicowe często są w niemal oplakany. Na duże problemy z ulicami skarżą się przede wszystkim mieszkańcy Stradomia. Od lat podnosili problem ul. Kościelnej-Artyleryjskiej, stanowiących jeden z ważniejszych ciągów na Stradomiu. Stan jezdni jest oplakany, nawierzchnia się rozpada, jest pełna dziur, a dodatkowo pobocze jest tragiczne. Po wielu apelach Miejski Zarząd Dróg i Transportu podjął decyzję o modernizacji.

Za kres prac, jakie planują drogowcy, jest bardzo duży. MZDiT chce przebudować ponad kilometr jezdni, dzięki czemu powstanie droga o szerokości 6 m. Aby uspokoić ruch, na przecięciach Artyleryjskiej z Komandorską i Oficerską powstaną wyniesione tarcze skrzyżowań zbudowane z kostki brukowej. W ciągu ul. Kościelnej, na wysokości poligonu, także znajdzie się jeden taki „spawalniacz”. Wzdłuż ul. Arty-

leryjskiej bezpośrednio przy jezdni powstanie dwustronny chodnik, a przy Kościelnej jednostronny. Przy okazji remontu jezdni planowana jest przebudowa kanalizacji deszczowej, a na odcinku od ul. Matejki do Oficerskiej zmodernizowana zostanie sieć wodociągowa.

Pod koniec kwietnia zarząd dróg rozpiął przetarg na wyłonienie firmy, która zrealizuje zadanie. Niestety, postępowanie trzeba było unieważnić, bo złożone oferty mocno przewyższały budżet drogowców na ten cel. MZDiT zamierzał przeznaczyć na zadanie 6,3 mln zł, natomiast najniższa oferta wyniosła blisko 8 mln zł. Teraz drogowcy robią drugie podejście. W ostatnich dniach sierpnia ruszyło kolejne postępowanie.

Być może tym razem uda się pozytywnie zakończyć przetarg. Optymistyczne są informacje płynące z innego postępowania. Podczas wyboru wykonawcy odwodnienia Północy (roboty drogowe stanowią większą część zadania) zwycięska oferta była o ponad 8 mln zł niższa niż kwota, jaką MZDiT chciał przeznaczyć na zadanie. Jak będzie w przypadku Artyleryjskiej, przekonamy się 18 września, na ten dzień zaplanowano otwarcie ofert. ● mh



Huta Częstochowa

Nagły zwrot w sprawie huty

Syndyk masy upadłościowej Huty Częstochowa Mieczysław Radecki wczoraj rano złożył rezygnację z funkcji. Komplikuje to zarówno wypłaty zaległych pensji dla załogi, jak i podpisanie umowy dzierżawnej z wylonionym już inwestorem.

Marek Mamoń

Jeszcze we wtorek wydawało się, że wszystko jest na dobrej drodze. Przewodniczący sześciu działających w upadłej hucie związków zawodowych, prezes spółki Anatolij Fiedajew oraz syndyk Mieczysław Radecki złożyli podpisy pod porozumieniem w sprawie umowy dzierżawnej ze spółką Sunningwell. Umowa miała być podpisana przez syndyka najpóźniej w czwartek 12 września. Tymczasem w środę rano sędzia komisarz otrzymała pismo, w którym Radecki rezygnuje ze swej funkcji. Jako powód podał przyczynę zdrowotną.

Jak się dowiedzieliśmy, po negocjacjach ze związkowcami Ra-



Protest pracowników Huty Częstochowa przed sądem gospodarczym. FOT. GRZEGORZ SKOWRONEK / AGENCJA GAZETA

decki źle się poczuł i znalazł się na szpitalnym oddziale ratunkowym. Lekarze zdecydowali o pozostawieniu go w szpitalu. Formalnie Radecki nadal jest syndykiem masy upadłościowej huty. Teraz sąd gospodarczy – w trzyosobowym składzie – musi go odwołać i wyznaczyć inną osobę fizyczną lub prawną (może to być kancelaria prawna) do pełnienia funkcji syndyka. Do godzin południowych 11 września nie było jeszcze terminu takiego posiedzenia. Jednak ten dramatyczny zwrot komplikuje m.in. wypłacenie wynagrodzeń załogze, która 10 września nie dostała pensji.

Przypomnijmy. Propozycje dzierżawy majątku huty nie dłużej niż na 12 miesięcy i przejęcia załogi – blisko 1,2 tys. osób – złożyły spółki Cognor i Sunningwell Marka Frydrycha – reprezentujący kapitał chiński. Strona społeczna uznała, że ta ostatnia jest najpoważniejsza. Sunningwell dał też wyższą o 300 tys. zł ofertę czynszu dzierżawnego i lepszą propozycję dotyczącą uruchomienia zakładu i wznowienia produkcji na poziomie 60 tys. ton blachy miesięcznie. Cognor przez pierwsze trzy miesiące od przejęcia huty deklarował produkcję blach grubych w liczbie 10 tys. ton. »



DZIENNIK ZACHODNI

Dom Księcia jest na sprzedaż. Cena to 10 milionów złotych

Janusz Strzelczyk
j.strzelczyk@ozp.com.pl



Częstochowa

Urząd Miasta Częstochowy ogłosił przetarg na sprzedaż zabytkowego Domu Księcia.

Jedną z najbardziej charakterystycznych w Częstochowie budowli została wystawiona na sprzedaż wraz z działkami położonymi przy ul. Tadeusza Boya-Żeleńskiego 4, ul. Jana III Sobieskiego 3a oraz alei Wolności 44.

Cena wywoławcza wynosi 10 339 828,68 zł brutto. W przetargu mogą wziąć udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli do 4 października wpłacą wadium w wysokości 1 033 990 zł. Przetarg odbędzie się 10 października o godz. 10 w sali sesyjnej Urzędu Miasta Częstochowy przy ul. Śląskiej 11/13.

- Były zapytania o Dom Księcia od potencjalnych inwestorów - informuje Włodzi-

mierz Tutaj, rzecznik magistratu. - Dom Księcia będzie można kupić w drodze przetargu.

Długo sprzedaż tego zabytkowego obiektu była wręcz niemożliwa, bo nie było takiej zgody właściciela, czyli samorządu. Dopiero w marcu tego roku Rada Miasta dała zgodę prezydentowi Częstochowy na sprzedaż Domu Księcia. Miasto ma 99,93 proc. udziałów w nieruchomości. Jej łączna powierzchnia wynosi 0,6545 ha.

Miasto intensywnie poszukiwało potencjalnego inwestora dla Domu Księcia. Biuro Obsługi Inwestora oprowadzało zainteresowanych po Domu Księcia.

Byli tam m.in. biznesmeni ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich, którzy widzieli w Domu Księcia luksusowy apartamentowiec. Z kolei polscy inwestorzy byli zainteresowani hotelem z „normalnymi” pokojami i apartamentami, inni mówili o budowie mieszkań w typowym standardzie, biurowcu. Próbowano zaintereso-

wać także rosyjskich biznesmenów. Wszak Dom Księcia wybudowali Romanowowie. Jest jednak problem w takich rozmowach biznesowych. Bo w Niemczech na pytanie, czy Dom Księcia jest na sprzedaż odpowiedź miasta nie mogła być jednoznaczna, ze względu na brak zgody radnych. Teraz sprawa jest przynajmniej w tej kwestii jasna.

Budynek jest wpisany do ewidencji zabytków i jest pod nadzorem konserwatora zabytków. Gdyby został wpisany do rejestru zabytków, to dla właściciela zostałaby otwarta droga do ubiegania się o dotacje unijne do jego remontu. Najbardziej przywiązani do odrestaurowania obiektu z zachowaniem wyglądu jak najbliższego oryginału, chcieliby odbudowy dwóch charakterystycznych kopuł na dachu budynku. Tymczasem dach został naprawiony przez ZGM TBS, w którego administracji znalazł się Dom Księcia po skomunalizowaniu budynku. I kopuł wówczas nie postawiono. ● ©

WARTO WIEDZIEĆ

POTRZEBA WIELU MILIONÓW

Budynek jest w złym stanie technicznym. ZGM TBS zrobił co mógł, aby nie postępowała degradacja techniczna, m.in. zabezpieczając, po wyprowadzeniu lokatorów, drzwi do mieszkań, klatek schodowych i wymieniając dach. Zamontowano dodatkowe oświetlenie z czujnikami ruchu oraz kamery monitoringu, a wokół budynku zainstalowano specjalnie zabezpieczający daszek. Ale trzeba grubych milionów, aby go przywrócić do stanu nadającego się do użycia. Według wyceny technicznej koniecznych prac remontowych, z 2013 roku, potrzeba co najmniej 40 mln złotych. Dziś pewnie jest to dwa razy więcej.



Świętowali jubileusz 70-lecia małżeństwa. Połączyła ich pasja

Częstochowa
Bartłomiej Romanek
bromanek@dz.com.pl

Państwo Krystyna i Mieczysław Hrehorowowie świętowali 70. rocznicę ślubu. Wyjątkowego jubileuszu, podczas spotkania w Urzędzie Miasta, gratulowali im przedstawiciele władz miasta.

Państwo Hrehorowowie od 70 lat tworzą szczęśliwy związek i wręcz tryskają energią życiową. W mieście znani są ze swojego zamiłowania i osiągnięć sportowych. To właśnie sport połączył ich drogi życiowe, gdy przed kilkudziesięciami laty poznali się na basenie przy ulicy Sobieskiego. Pływanie było wówczas największą pasją pani Krystyny - pasją niejednokrotnie przekazywaną w sukcesy, w czasie gdy była zawodniczką Klubu AZS przy Wyższej Szkole Administracyjno-Handlowej.

Pan Mieczysław z kolei, jak sam podkreśla, w swoim życiu ma dwie największe miłości: żonę i siatkówkę. I to właśnie

jako działacz siatkarski jest najbardziej ceniony przez częstochowskie środowisko sportowe. Sam do naszego miasta przeniósł się tuż po wojnie. Po rozpoczęciu studiów powołał z kolegami Akademicki Związek Sportowy - najpierw był jego wiceprezesem, potem prezesem. Po studiach doprowadził do powstania Związkowego Klubu Sportowego „Budowlani”. Współorganizował również Harcerski Klub Sportowy „Żubr” oraz częstochowskie TKKF, czyli Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej i Sportu - kiedyś mające bardzo ważną rolę i znakomicie w Częstochowie działające. Najsilniej jednak związany jest z częstochowskim AZS-em, z którym współpracuje (i służy dobrą radą) po dzień dzisiejszy.

Podczas spotkania w Urzędzie Miasta, wyjątkowej rocznicy ślubu gratulowali jubilatowi prezydent Krzysztof Matyjaszczyk, jego zastępca Andrzej Szewiński, wiceprzewodniczący Rady Miasta Łukasz Kot oraz kierownik USC, Rafał Bednarz. ©



ŻYCIE CZĘSTOCHOWY I POWIATU

16. edycja

Jedna z najbardziej kulturalnych nocy



Częstochowianie po raz kolejny udowodnili, że kochają to wydarzenie. Mimo nienajlepszej aury tłumnie stawili się w centrum miasta, aby wziąć udział w 16. edycji Nocy Kulturalnej.

Na wszystkie posiadaczki i posiadaczy karnetów czekało około 100 wydarzeń – koncertów, warsztatów, wystaw, seansów filmowych i innych propozycji.

W programie znalazł się m.in. zorganizowany w Teatrze im. A. Mickiewicza przedpremierowy koncert piosenek z lat 50. pod tytułem „Zaczarowany koń”. W Filharmonii Częstochowskiej wystąpił sekstet Jana Ptaszyna Wróblewskiego. Można było też wybrać się na koncerty

Kasi Lins, Vincenta Grotesque, zespołu Santabarbara, grup Early Birds, Wedding Time Quartet czy Bohatera. Duet Fisherhojz zapre-

zentował taperkę do filmu „Człowiek z kamerą filmową”.

W Galerii Relax odbywały się działania performatywne; można było też wpaść na wystawę „In the land of gods and monsters” Maćka Mastalerza, wystawę sztuki ulicznej „Kulturalny Złówek 2”, bębniarski flashmob czy Jam Session Graffiti. Jak zwykle bardzo wiele uczestników i uczestniczek Nocy Kulturalnej skorzystało z możliwości zagrania w gry komputerowe w stylu retro czy planszówki.

Koordinacją imprezy jak zwykle zajęła się Ośrodek Promocji Kultury „Gauze Mater”.

Katarzyna Gwara





WCZESTOCHOWIE.PL

Łódzka, Artyleryjska i Kościelna z dofinansowaniem z Funduszu Dróg Samorządowych

PP

11.09.2019
13:32



foto. PL

Częstochowa otrzymała dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych na dwie inwestycje - rozbudowę ulicy Artyleryjskiej i ul. Kościelnej na odcinku od ul. Matejki do przedłużenia ulicy Jagiellońskiej do ul. Kościelnej, a także trwającą rozbudowę ulicy Łódzkiej.

Miejski Zarząd Dróg i Transportu ogłosił niedawno drugi przetarg na rozbudowę ulicy Artyleryjskiej i Kościelnej. Pierwsze postępowanie zostało unieważnione z powodu zbyt wysokich cen ofertowych. Teraz jest duża szansa na wyłonienie wykonawcy, dzięki pozyskanemu dofinansowaniu w wysokości 2,6 mln zł. - Bez tego dofinansowania wcale nie było pewne, czy ta inwestycja dojdzie do skutku - przyznaje prezydent Częstochowy **Krzysztof Matyjaszczyk**. - Teraz jest światło w tunelu. Liczę, że potencjalni wykonawcy nie będą przesadzać z wysokością ofert i zrealizujemy to zadanie.

Zakres prac związanych z rozbudową ulicy Artyleryjskiej i ul. Kościelnej obejmuje m.in. wykonanie jezdni na odcinku o długości 1,1 km o nawierzchni z betonu asfaltowego o szerokości 6 m, przebudowę istniejących skrzyżowań, wejść i zjazdów, budowę obustronnych chodników w ul. Artyleryjskiej i jednostronnego ciągu pieszego w ul. Kościelnej. Wyłoniony w przetargu wykonawca przebuduje także kanalizację deszczową, sieć wodociągową i dobuduje brakujące przyłącza sanitarne. Będzie zobowiązany również do uporządkowania zieleni, w tym nasadzenia nowych drzew i krzewów w miejsce usuniętych oraz regulacji pionowej urządzeń infrastruktury technicznej i wykonania oznakowania. Na koniec wykonawca przebuduje i zabezpieczy sieć elektroenergetyczną-kablową oraz napowietrzną wraz z oświetleniem, sieć telekomunikacyjną oraz wybuduje telekomunikacyjny kanał technologiczny.

Termin wykonania tego zadania mija w połowie listopada 2020 roku. Otwarcie ofert w przetargu zaplanowano na 18 września.

Na inwestycję związaną z rozbudową ulicy Łódzkiej od skrzyżowania z ul. Poleską do okolicy ronda 7. Dywizji Piechoty udało się pozyskać z kolei 1,5 mln zł dofinansowania.

Ulica Łódzka zostanie wyremontowana na odcinku o długości 905 m. Szerokość jezdni wyniesie 5,5 m (w okolicach połączeń z innymi jezdniami jej szerokość zwiększy się, nawiązując do stanu istniejącego).

Wzdłuż ul. Łódzkiej, na odcinku od ul. Poleskiej do ul. Małopolskiej, ułożony będzie chodnik o nawierzchni z kostki betonowej. Jego łączna długość wyniesie ponad 640 m. Powstaną także zjazdy na posesje, przejścia dla pieszych; przy okazji wyremontowane zostaną istniejące rowy.

Inwestycja obejmuje także wyniesienie powierzchni skrzyżowań z ulicami Wawrzynowicza, Elsnera i Małopolską. Założony zostanie zieleniec o powierzchni ponad 7 tys. kw. Nowe nasadzenia drzew i krzewów mają być objęte roczną pogwarancyjną pielęgnacją. Zadanie obejmuje też zainstalowanie oznakowania pionowego (36 znaków) oraz poziome oznakowania przejść dla pieszych.

Część sanitarna zadania obejmuje przebudowę kanalizacji deszczowej oraz odwodnienie działek przyległych do pasa drogowego. Ścieki deszczowe będą odprowadzane do istniejących kolektorów i kanałów. Dla potrzeb odwodnienia ul. Łódzkiej wraz z ul. Wawrzynowicza zaprojektowano dwa odcinki kanalizacji deszczowej.

Inwestycja przewiduje też zabezpieczenie i przebudowę sieci elektroenergetycznej oraz rozbudowę oświetlenia na odcinku ul. Łódzkiej od ul. Małopolskiej do ronda 7. Dywizji Piechoty. Oświetlenie odcinka ul. Wawrzynowicza w stronę ul. Łódzkiej także zostanie rozbudowane. Powstanie kanał technologiczny w ciągu ul. Łódzkiej wraz z wprowadzeniem do studni teletechnicznej w ul. Wawrzynowicza.

Wykonawcą inwestycji za kwotę ponad 3,5 mln zł jest Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe BUD-MET Jarosław Kałmuk z Truskolasów. Rozbudowa ulicy Łódzkiej została rozłożona na dwa lata. Termin zakończenia prac mija 31 lipca 2020 roku.

Źródło: własne, UM Częstochowy



Dom Księcia na sprzedaż. Miasto chce ponad 10 mln zł

PP

11.09.2019
09:44



foto. PL

Urząd Miasta Częstochowy ogłosił niedawno przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości przy al. Wolności 44, czyli Domu Księcia.

Najbardziej charakterystyczna w Częstochowie nieruchomość została wystawiona na sprzedaż wraz z działkami położonymi przy ul. Tadeusza Boya-Zeleńskiego 4, ul. Jana III Sobieskiego 3a oraz alei Wolności 44. Cena wywoławcza wynosi 10 339 828,68 zł brutto. W przetargu mogą wziąć udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli do 4 października wpłacą wadium w wysokości 1 033 990 zł. Przetarg odbędzie się 10 października o godz. 10 w sali sesyjnej Urzędu Miasta Częstochowy przy ul. Śląskiej 11/13.

W marcu tego roku Rada Miasta dała zgodę prezydentowi Częstochowy na sprzedaż Domu Księcia. Miasto ma 99,93 proc. udziałów w nieruchomości. Jej łączna powierzchnia wynosi 0,6545 ha.

Dom Księcia figuruje w wojewódzkiej ewidencji zabytków. Powstał według projektu Brunona Paprockiego, a zbudowany został w latach 1912 – 1913, jako największy wówczas gmach mieszkalny w Częstochowie. Po zakończeniu drugiej wojny światowej budynek przechodził różne koleje, a w końcu stał się częścią komunalnego zasobu gminy i został przeznaczony na cele mieszkalno-użytkowe. Mimo doraźnych prac zleczanych przez administratorów obiektu jego stan przez minione dziesięciolecie się pogarszał. W 2008 roku ZGM TBS sporządził wstępny kosztorys kompleksowej renowacji Domu Księcia, szacujący wówczas jej wartość na ponad 40 mln zł.

Po wykonanej ekspertyzie stanu technicznego zdecydowano o zabezpieczeniu budynku poprzez zamurowanie okien i balkonów oraz wyburzenie komórek. W międzyczasie wysiedlono mieszkańców, wykupiono lokale własnościowe, rozwiązano też umowy z najemcami lokali użytkowych. Zamontowano dodatkowe oświetlenie z czujnikami ruchu oraz kamery monitoringu, a wokół budynku zainstalowano specjalny zabezpieczający daszek. W 2018 roku wykonano prace na dachu związane m.in. z wymianą pokrycia i wyburzeniem kominów. Oprócz tego naprawiono i przemurowano część zniszczonych ścian zewnętrznych, a także ustabilizowano ściany wewnątrz budynku. Koszt tych robót wyniósł 1,2 mln zł złotych brutto.

Prezydent Częstochowy kolejny raz nagrodzi osoby wyróżniające się w środowisku pozarządowym

SAS

11.09.2019
11:15



foto. UM Częstochowy

Do 16 września można składać wnioski o przyznanie Nagrody Prezydenta Miasta Częstochowy za działalność w organizacjach pozarządowych w 2019 roku.

Kto powinien zostać tegorocznym laureatem Nagrody Prezydenta Miasta Częstochowy za działalność w organizacjach pozarządowych? Osoby, które swoim zaangażowaniem, entuzjazmem, wszechstronnymi działaniami wyróżniają się w środowisku pozarządowym.

Kandydatów do nagrody mogą zgłaszać organizacje pozarządowe oraz inne podmioty prowadzące działalność pożytku publicznego wymienione w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (np. parafie, organizacje kościelne) oraz osoby fizyczne.

Aby zgłosić kandydata, należy do dnia 16 września wypełnić wniosek nominacyjny oraz stosowne oświadczenia dot. danych osobowych - jeżeli wniosek składa osoba fizyczna oraz jeżeli kandydatem jest osoba fizyczna (wzór oświadczeń do wypełnienia znajduje się poniżej) i dostarczyć te dokumenty do Urzędu Miasta Częstochowy: w postaci papierowej: do kancelarii Urzędu, ul. Śląska 11/13, pokój nr 3, pocztą na adres: Urząd Miasta Częstochowy, ul. Śląska 11/13 42-217 Częstochowa (decyduje data wpływu do Urzędu), elektronicznie: wyłącznie poprzez elektroniczną skrzynkę podawczą na platformie SEKAP lub e-PUAP – (wniosek musi być opatrzony podpisem kwalifikowanymi).

Wręczenie nagród nastąpi 2 października o godz. 17 podczas Gali Ekonomii Społecznej w Filharmonii Częstochowskiej.

Źródło: UM Częstochowy



RADIOJURA.COM.PL

Chodnik problemem w Kiedrzynie [NASZA INTERWENCJA]

11 września 2019



Czy ktoś widział tak kuriozalny chodnik? Napisaliśmy do nas z prośbą o interwencję zaniepokojona mieszkanka Kiedrzyna. Słuchaczka zwróciła uwagę na przedłużenie chodnika przy ul. Ludowej.

Poleć 53

← Poprzedni

Wymiana studencka, aktywizacja studentek i szanse zawodowe na przyszłość

Następny →

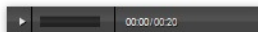
W kalendarzu dziś środa 11 września. 18 lat temu runęły dwie wieże w Nowym Jorku

Więcej na ten temat:

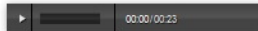
- chodnik - Częstochowa -
- informacje z Częstochowy -
- Kiedzyn - MZDIT - piesi -
- wiadomości z Częstochowy

Daj znać

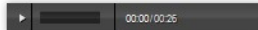
Nie ma on krawężników i w praktyce wygląda jak poszerzenie pasa drogowego, a powstał z budżetu obywatelskiego.



„To nie chodnik, a jedynie utwardzenie pobocza” – ustyszeliśmy od zarządu dróg. Nie można było też zbudować krótszego odcinka i w lepszej jakości, bo nie zgadzał się na to wnioskodawca inwestycji..



Wyjaśnia Maciej Hasik, rzecznik w częstochowskim MZDIT. Inwestycja ponoc nie jest jeszcze dokończona i nie został odebrana formalnie. Być może wykonawcy naniosą jeszcze poprawki. Zapewniona w budżecie kwota na to zadanie nie pozwalała na budowę chodnika z prawdziwego zdarzenia.



Dodaje Maciej Hasik, rzecznik zarządu dróg. Dlatego też przypominamy, to nie chodnik, a jedynie utwardzone pobocze. Dłuższy chodnik na ruchliwej ul. Ludowej być może powstanie w przyszłości.

Jedna z najbardziej okazałych nieruchomości w mieście może zmienić właściciela

11 września 2019



foto: częstochowa.pl

Za zgodą Rady Miasta w Częstochowie wystawiono na sprzedaż Dom Księcia. Wcześniej miasto nie pozbywając się zrujnowanej i wylężonej dziś z użytkowania kamienicy, chciało znaleźć dla niej inwestora. Nie było to łatwe. Nawet kilkadziesiąt milionów złotych może pochłonąć niezbędny remont, który przywrócił by zabytkowi dawny blask.

Poleć 11

← Poprzedni

Reprezentanci Częstochowy jadą na XVIII Mistrzostwa Polski w Ratowickim Medycznym

Teraz za to po decyzji radnych, podjętej wiosną nie bez sprzeciwów, stuletni Dom Księcia można będzie kupić wraz z przypisanymi mu działkami. Na dzisiaj za kwotę niespełna 10,5 mln złotych. Taką cenę wywoławczą ustaliło miasto i zaplanowało przetarg ustny w tej sprawie. Aby wziąć w nim udział trzeba wpłacić ponad milionowe wadium. Przetarg już 10 października.



Przetarg na budowę nowego stadionu Rakowa znów przedłużony

11 września 2019



Ty razem o dwa tygodnie. Zainteresowane firmy mogą składać oferty do 24 września. Jak tłumaczy częstochowski powodem przedłużenia postępowania jest spore zainteresowanie inwestycją. Firmy wystąpiły do urzędu ponad 200 pytań. Wszystkie doczekają się odpowiedzi.

Polec 35



Teraz przedsiębiorcom miasto daje czas zapoznanie się z nimi. Nowy stadion Rakowa ma pomieścić nieco ponad 6 tysięcy osób.